



# SKAŁA

XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA

19 PAŹDZIERNIKA 2014 R.

28(247)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)



Tydzień Misyjny

Z Ewangelią do narodów



*ks. Jerzy Popiełuszko*  
**30. rocznica  
męczeńskiej  
śmierci**

*Dzisiaj przypada już trzydziesta rocznica męczeńskiej śmierci Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki. Jest to data na trwałe wpisana w historię Kościoła polskiego i dzieje Narodu.*

Podczas święceń kapłańskich biskup stawia pytanie każdemu kandydatowi, który ma zostać kapłanem: „Czy chcesz coraz ściślej jednoczyć się z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem, który z samego siebie złożył Ojcu za nas nieskalaną Ofiarę, i razem z Nim poświęcać się Bogu za zbawienie ludzi?”  
Kandydat odpowiada: „Chcę, z Bożą pomocą.”

W jaki sposób wiernie realizować tę obietnicę i dawać odpowiedź swoim życiem, jak się jednoczyć z Chrystusem i poświęcać się Bogu za zbawienie ludzi pokazał błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko. Być wiernym powołaniu aż do końca...

## OTO SŁOWO PANA

*czyli Bóg mówi dzisiaj do swoich dzieci*

Jezus w dzisiejszej Ewangelii doskonale przejrzał przewrotność faryzeuszy i zwolenników Heroda, którzy chcieli Go podchwycić w mowie, aby mieć o co Go oskarżyć i skazać na śmierć. Biorąc monetę podatkową i widząc na niej wizerunek Cezara, Jezus nakazuje swoim rozmówcom, aby oddali „Cesarowi, to co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”.

Myszę, że na wzór umierającego na Krzyżu Chrystusa, błogosławiony ksiądz Jerzy konając wspominał na słowa z dzisiejszej Ewangelii, aby Bogu oddać to, co do Niego należy i ostatnim tchnieniem życia wypowiedział „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego”.

# EWANGELIA NA CO DZIĘ

## 19 października 2014 r - XXIX niedziela zwykła

(Mt 22,15-21)

Wtedy faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Go w mowie. Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby Mu powiedzieli: Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedz nam więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie? Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: Czemu Mnie wystawiacie na próbę, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową! Przynieśli Mu denara. On ich zapytał: Czyj jest ten obraz i napis? Odpowiedzieli: Cezara. Wówczas rzekł do nich: Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.

## 12 października 2014 r - Poniedziałek

### Wspomnienie św. Jana Kantego, prezbitera

(Łk 12,13-21)

Ktoś z tłumy rzekł do Jezusa: Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem. Lecz On mu odpowiedział: Człowieku, któż Mię ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami? Powiedział też do nich: Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa [we wszystko], życie jego nie jest zależne od jego mienia. I opowiedział im przypowieść: Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał sam w sobie: Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów. I rzekł: Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe zboże i moje dobra. I powiem sobie: Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj! Lecz Bóg rzekł do niego: Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował? Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem.

## 21 października 2014 r - Wtorek

(Łk 11,37-41)

Pewien faryzeusz zaprosił Jezusa do siebie na obiad. Poszedł więc i zajął miejsce za stołem. Lecz faryzeusz, widząc to, wyraził zdziwienie, że nie obmył wpię rąk przed posiłkiem. Na to rzekł Pan do niego: Właśnie wy, faryzeusze, dbacie o czystość zewnętrznej strony kielicha i misy, a wasze wnętrze pełne jest zdykierstwa i niegodziwości. Nierozumni! Czyż Stwórca zewnętrznej strony nie uczynił także wnętrza? Raczej dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste.

## 22 października 2014 r - Środa

### Wspomnienie św. Jana Pawła II, papieża

(Łk 12,39-48)

To rozumieście, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie złodziej ma przyjść, nie pozwoliliby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie. Wtedy Piotr zapytał: Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich? Pan odpowiedział: Któż jest owym rządcą wiernym i roztroptym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby na czas wydzielił jej żywność? Szczęśliwy ten sługa, którego pan

powróciwszy zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie w duszy: Mój pan ociąga się z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; każe go ćwiartować i z niewiernymi wyznaczy mu miejsce. Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą.

## 23 października 2014 r - Czwartek

(Łk 12,49-53)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrzcist mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie. Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie rozdwojonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej.

## 24 października 2014 r - Piątek

(Łk 12,54-59)

Jezus mówił do tłumów: Gdy ujrzyicie chmurę podnoszącą się na zachodzie, zaraz mówicie: Deszcze idzie. I tak bywa. A gdy wiatr wieje z południa, powiadacie: Będzie upał. I bywa. Obłudnicy, umiecie rozpoznawać wygląd ziemi i nieba, a jakże obecnego czasu nie rozpoznajecie? I dlaczego sami z siebie nie rozróznicie tego, co jest słuszne? Gdy idziesz do urzędu ze swym przeciwnikiem, staraj się w drodze dojść z nim do zgody, by cię nie pociągnął do sędziego; a sędzia przekazałby cię dozorczy, dozorca zaś wtrąciłby cię do więzienia. Powiadam ci, nie wyjdiesz stamtąd, póki nie oddasz ostatniego pieniążka.

## 25 października 2014 r - Sobota

(Łk 13,1-9)

W tym czasie przyszli niektórzy i donieśli Mu o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus im odpowiedział: Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jerozolimy? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie. I opowiedział im następującą przypowieść: Pewien człowiek miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je: po co jeszcze ziemię wyjaławia? Lecz on mu odpowiedział: Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć.

## TEMAT Z OKŁADKI



**W SOBOTE, 20 WRZEŚNIA 2014 R. W CRETEIL POD PARYŻEM ROZPOCZĄŁ SIĘ PROCES KANONIZACYJNY BŁOGOSŁAWIONEGO KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI. MIEJSCE ROZPOCZĘCIA KANONIZACJI MA ZWIĄZEK Z CUDEM, KTÓRY ZOSTAŁ WYBRANY PRZEZ KOŚCIÓŁ KATOLICKI DO DOKŁADNEGO ZBADANIA W PROCESIE KANONIZACYJNYM. CUD TEN ZDARZYŁ SIĘ WŁAŚNIE W TEJ MIEJSCOWOŚCI WE FRANCJI I DOTYCZYŁ FRANCOIS'A AUDELANA.**

W 2001 r. lekarze zdiagnozowali u Francois'a „przewlekłą białaczkę szpikową w formie nietypowej”. Był to nieuleczalny, wyjątkowo złośliwy rodzaj raka krwi. Niezwłocznie po postawieniu diagnozy chory podjął leczenie u najlepszych specjalistów światowej sławy. Długie pobyty w szpitalach i chemioterapia wprawdzie przedłużały jego życie, jednak nie prowadziły do całkowitego wyzdrowienia. Po 10 latach choroby Francois zapadł w śpiączkę. Jego organizm przestał normalnie funkcjonować. Lekarze zrezygnowali z dalszego leczenia, a chory leżał podłączony do aparatury podtrzymującej go przy życiu w szpitalu w Creteil.

Przy łóżku chorego czuwała bardzo często jego żona Chantal Audelan. Opiekowała się nim także siostra Rozalia, zakonnica z Polski, która czuwającej żonie

przynosiła do szpitala Komunię Świętą. Pewnego dnia lekarze poinformowali żonę, że kończy się życie jej męża i zaproponowali załatwienie formalności pogrzebowych. Żona wybrała więc trumnę, załatwiała inne formalności i przygotowała na śmierć pozostałe osoby z rodziny.

W dniu 14 września 2012 r. do szpitala w Creteil do kobiety przebywającej w sąsiedniej sali został wezwany ks. Bernard Brien. Na prośbę siostry Rozalii i za zgodą żony Chantal kapłan wszedł do pokoju Francois'a. Stało się to w piątek przed godz. 15:00, czyli w godzinę miłosierdzia. Ksiądz Bernard nie miał przygotowanej żadnej modlitwy, gdyż nie wiedział wcześniej, że będzie u tego chorego. Kiedy otworzył modlitewnik, natknął się na obrazek ks. Popiełuszki z jego relikwiami, w który zaopatrzył się odwie-

dzając grób ks. Jerzego w Polsce. Wówczas uświadomił sobie, że jest 14 września, tj. dzień urodzin ks. Popiełuszki. Zaczął się więc modlić spontanicznie do księdza Jerzego, aby wstawił się u Boga i pomógł uzdrowić chorego. Następnie dał zakonnicy i żonie tekst modlitwy o kanonizację ks. Popiełuszki i wszyscy wspólnie zaczęli ją odmawiać.

Po zakończeniu modlitwy ksiądz Bernard i siostra Rozalia wyszli z sali chorego. Przy łóżku pozostała jedynie jego żona. Wtedy nastąpił cud. Francois otworzył oczy i zapytał żonę „Gdzie ja jestem”. Po czym wstał z łóżka i jak gdyby nigdy nic zaczął o własnych siłach iść do łazienki. Jego zachowanie nie dawało żadnych oznak choroby. O całym zdarzeniu nie wiedzieli jeszcze wówczas

*ciąg dalszy str. 4*

## CUD KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI

*dokończenie ze str. 3*

ani ksiądz Bernard, ani siostra Rozalia. Zakonnica dowiedziała się następnego dnia, gdy zwyczajowo przyniosła Komunię Świętą do sali Francois'a. Gdy weszła nie było żony, a łóżko było puste. Była przekonana, że pacjent w nocy umarł. Jednakże po chwili wyszedł z łazienki, co ją wprawiło w przerażenie. Po ochłonięciu wspólnie z nim się pomodliła i dała mu Komunię Świętą.

Z medycznego punktu widzenia Francois nie miał prawa wyzdrowieć. Po badaniach lekarskich okazało się jednak, że nie ma u niego śladu białaczki. Lekarze stwierdzili, że nastąpiła „całkowita remisja choroby”, a stało się to po modlitwie ks. Bernarda za wstawiennictwem bł. ks. Jerzego Popiełuszki w piątek 14 września 2012 r. ok. godz. 15:00.

Zgodnie z prawem kanonicznym, aby ktoś został ogłoszony „świętym”, po beatyfikacji musi nastąpić cud za wstawiennictwem tej osoby. W przypadku ks. Jerzego Popiełuszki właśnie cudowne uzdrowienie Francois'a Audelan'a zostało wybrane do szczegółowego badania, zarówno pod względem medycznym, jak i duchowym. W procesie kanonizacyjnym zostanie zweryfikowana autentyczność cudu. Nie jest to natomiast gwarancja kanonizacji. Jeśli się okaże, że cud rzeczywiście był autentyczny, wówczas będą podjęte dalsze czynności zmierzające do kanonizacji. Ważne, aby całemu procesowi towarzyszyła modlitwa i wsparcie duchowe wspólnoty Kościoła.

# DWA MUZEA

MACIEJ BIAŁECKI, MACIEJ@BIALECKI.NET.PL

Minęło dziesięć lat od 16 października 2004 r., kiedy otwarto Muzeum Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w podziemiach kościoła św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, tam gdzie znajduje się Jego grób. To było wyjątkowo długie dziesięć lat. Odeszła już do Pana większość honorowych uczestników tej uroczystości: ks. prymas kard. Józef Glemp, matka Księdza Mariana Popiełuszko, ówczesny prezydent Warszawy Lech Kaczyński, sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik i ks. prałat Zdzisław Peszkowski, kapelan pomordowanych na Wschodzie, a także twórca Muzeum, proboszcz parafii św. Stanisława, ks. prałat Zygmunt Malacki.

Muzeum nadal wywiera wrażenie na zwiedzających, począwszy od naturalnych rozmiarów zdjęcia ks. Popiełuszki, który stoi przed drzwiami, jakby zapraszając do wnętrza. Ekspozycja składa się z sal noszących nazwy mówiące same za siebie: „W cieniu PRL-u”, „Korzenie”, „Żołnierski różaniec”, „Dar kapłaństwa”, „Niebo runęło nam na głowy”, „Golgota”, „Odszedł dobry pasterz”, „Pomnażanie Dobra” i „Przez Krzyż do Zmartwychwstania”. Wielkich doznań dostarczają pamiątki po Księdzu Jerzym, nagrania filmowe i dźwiękowe, nastrój grozy w sali „Golgota” ale przede wszystkim - zawarte w każdej pamiątce i w każdym szczególe inscenizacyjnym przesłanie duszpasterskie Księdza Jerzego: „Zło dobrem zwyciężaj!”. Z piwnicznych pomieszczeń wychodzi się nie tylko bogatszym w wiedzę, jak to z muzeami bywa, ale i - wzbogaconym duchowo.

W kolejną okrągłą, trzydziestą, rocznicę męczeńskiej śmierci Księdza Jerzego, otwarte zostaje kolejne muzeum, w innym symbolicznym miejscu. W pobliżu miejsca Jego śmierci przy wiślanej tamie we Włocławku powstaje Sanktuarium Męczeństwa Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki - Parafia p.w. Matki Bożej Fatimskiej. Świątynię budują zakonnicy Zgromadzenia Braci Poczycieli z Getsemani, którzy za cel postawili sobie szerzenie kultu Błogosławionego Księdza Jerzego, w podziemiach Sanktuarium powstaje zaś nowoczesne, interaktywno-multimedialne Muzeum Męczeństwa Błogosławionego Ks. Jerzego Popiełuszki.

Dziś, 18 października 2014 r., podczas uroczystości związanych z rocznicą śmierci Księdza Jerzego, muzeum ma zostać otwarte. Udział w uroczystości zapowiedziała rodzina Popiełuszków oraz przedstawiciele NSZZ „Solidarność”, których patronem jest Ksiądz Jerzy. Jak podają twórcy muzeum, będzie ono podzielone na trzy sale. Dwie pierwsze będą połączeniem kina, telewizji, elementów animacji, wielokanałowego systemu audio oraz światła. Trzecia sala będzie salą interaktywną z wyodrębnionymi stanowiskami multimedialnymi. Umiejętne wykorzystanie, gry dźwięków i światła, multimediiów oraz wirtualnego przewodnika mają zapewnić zwiedzającym unikalne przeżycia emocjonalne i duchowe. Na pewno warto to zobaczyć - a potem wrócić na cichy grób Księdza Jerzego na Żoliborzu.



# NAUCZANIE KOŚCIOŁA O ŻYCIU SPOŁECZNYM

## WSPÓLNOTA: MIASTO - CZĘŚĆ II

MACIEJ BIAŁECKI, MACIEJ@BIALECKI.NET.PL

Napisany w XX wieku Katechizm Kościoła Katolickiego wskazał jako najbardziej bezpośrednio odpowiadającą naturze człowieka - obok rodziny - wspólnotę państwową (KKK pkt 1882). W ostatnich latach w świecie wzrasta jednak znaczenie wspólnot lokalnych: miast i regionów. Do przyczyn tego można zaliczyć spadek znaczenia i autorytetu struktur państwowych, wynikający z procesów globa-

**„Etos miasta winien opierać się przede wszystkim na solidarności.”**

lizacyjnych, z kryzysów politycznych w krajach dawniej zwanych Trzecim Światem oraz z tendencji federalizacyjnych na kontynencie europejskim.

Wobec tych wyzwań - pozytywnych i negatywnych - wspólnoty lokalne powinny organizować się zgodnie z nauczaniem społecznym Kościoła: „Należy pobudzać wolę wszystkich do udziału we wspólnych przedsięwzięciach. Na pochwałę zasługuje postępowanie tych narodów, w których jak największa część obywateli uczestniczy w sprawach publicznych w warunkach prawdziwej wolności. [...] W pełni odpowiadając naturze ludzkiej takie struktury prawno-polityczne, które by zawsze i coraz lepiej dawały wszystkim obywatelom bez żadnej dyskryminacji skuteczną możliwość swobodnego i czynnego udziału w uchwalaniu zarówno podstaw prawnych wspólnoty politycznej, jak i w zarządzaniu państwem, w określaniu pola działania i celów różnych instytucji oraz w wyborze władz.” („Gaudium et spes”). Uczestnictwo to oznacza między innymi pracę nad kształtowaniem najbliższego otoczenia, środowiska w którym funkcjonują rodziny, a zatem udział w samorządzie terytorialnym, którego najważniejszymi jednostkami, szczególnie w Europie wywodzącej te tradycje jeszcze z czasów starożytnych, są miasta.

Na spotkaniu z burmistrzami wielkich miast podczas konferencji „Globalization Conference” w Rzymie w dniu 13 maja 2002 r. Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział: „Miasto to coś znacznie więcej niż terytorium, strefa działalności gospodarczej czy rzeczywistość polityczna. Miasto to przede wszystkim wspólnota ludzi, a zwłaszcza wspólnota rodzin z dziećmi. Miasto jest ludzkim doświadczeniem - żywym, zakorzenionym w hi-

storii, posiadającym własną specyfikę kulturową. Ci, którzy pełnią władzę administracyjną i polityczną w mieście, są w szczególny sposób odpowiedzialni za wspólne dobro ludzi obdarzonych niezbywalną godnością i prawami. Właśnie jako obywatele miasta mają ważne obowiązki wobec wspólnoty. Etos miasta winien opierać się przede wszystkim na solidarności.”

W polskich warunkach ustrojowych miasta odpowiadają za ogromną

większość spraw publicznych dotyczących codziennego życia obywateli: za edukację od przedszkoli po szczebel ponadgimnazjalny, także za żłobki i instytucje kultury, za większość publicznych instytucji ochrony zdrowia, za komunikację publiczną, za mieszkania komunalne i socjalne, za pomoc społeczną, za utrzymanie terenów zieleni, za zagospodarowanie przestrzenne oraz za prowadzenie obsługi administracyjnej mieszkańców, poczynając od urzędów stanu cywilnego aż po wydawania praw jazdy. Mając takie narzędzia, władze miast, ukształtowane w warunkach wolności i demokracji, mogą realizować zadania, o których burmistrzom mówił Jan Paweł II: „Każdy z was styka się z poważnymi problemami społecz-

nymi i gospodarczymi, których nie da się rozwiązać, jeśli nie stworzymy nowego stylu ludzkiej solidarności. Instytucje i organizacje społeczne na różnych poziomach, a także samo państwo muszą współuczestniczyć w krzewieniu powszechnego ruchu solidarności między wszystkimi sektorami społeczeństwa, otaczając szczególną troską ludzi słabych i zepchniętych na margines. Nie tylko dlatego, że tak wypada. Jest to wymóg porządku moralnego, którego trzeba nauczyć wszystkich ludzi i który winien leżeć na sercu - jako sprawa sumienia - wszystkim osobom mającym jakikolwiek wpływ na życie społeczne” (przemówienie z 13 maja 2002 r.).

Solidarność wymaga uczestnictwa. Konstytucja soborowa „Gaudium et spes” wskazuje wyraźnie: „Niech wszyscy obywatele pamiętają o swoim prawie i obowiązku brania udziału w wolnych wyborach na użytek dobra wspólnego. Kościół uznaje za godną pochwałę i szacunek pra-

**„Niech wszyscy obywatele pamiętają o swoim prawie i obowiązku brania udziału w wolnych wyborach na użytek dobra wspólnego.”**

cę tych, którzy dla posługi ludziom poświęcają swoje siły dobru państwa i podejmują się tego trudnego obowiązku. [...] Wszyscy chrześcijanie niech odczuwają swoje szczególne i sobie właściwe powołanie we wspólnocie politycznej, na mocy którego winni świecić przykładem, sumieniem spełniać obowiązki i służyć dobru wspólnemu, pokazując czynem, jak da się pogodzić władza z wolnością, inicjatywa jednostkowa z organiczną więzią i wymogami całego ciała społecznego, pożyteczną jedność z owocną rozmaitością. W porządkowaniu spraw doczesnych niech biorą pod uwagę słuszne, choć różniące się między sobą poglądy i niech szanują obywateli także stowarzyszonych, którzy uczciwie tych opinii bronią.”

## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

# „POSYŁA MNIE BÓG, ABYM GŁOSIŁ EWANGELIĘ I LECZYŁ ZBOLAŁE SERCA”

## BŁ. KSIĄDZ JERZY POPIEŁUSZKO

JOANNA MATKOWSKA

Jerzy Aleksander (a właściwie do maja 1971 roku Alfons) Popiełuszko urodził 14 września 1947 r. w ubogiej rodzinie rolników Marianny i Władysława Popiełuszków. Mieszkańcy rodzinnej wsi Okopy na Podlasiu byli zaangażowani w antykomunistyczną partyzantkę. Na cześć wuja Alfonsa Gniedziejko partyzanta akowskiego, który w wieku dwudziestu jeden lat zginął po wojnie z rąk sowieckich, otrzymał imię Alfons. Alek był trzecim z pięciorga rodzeństwa. W 1956 r. przyjął jednocześnie I Komunię Świętą i bierzmowanie. W wieku 11 lat został ministrantem. Był bardzo religijny, publicznie okazywał przywiązanie do katolicyzmu, w związku z czym jego rodzice byli wzywani często do szkoły. Podobno o swoim powołaniu poinformował na balu maturalnym.

W 1965 roku wstąpił do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie. Rok później został powołany do odbycia służby wojskowej, która była dla niego pasmem nieustających szykan. W jej trakcie ciężko zachorował, pojawiły się kłopoty z sercem i tarczycą, które trwały do końca życia. Mimo tego nie poddał się i wrócił do seminarium. Kapłanem został już jako Jerzy Popiełuszko 28 maja 1972 r. Mszę prymicyjną odprawił w Suchowoli.

Ksiądz Jerzy został wikarym w parafii Świętej Trójcy w podwarszawskich Ząbkach, potem w Aninie. Chętnie pomagał innym, był doskonałym organizatorem. Szybko zyskiwał sympatię parafian. W 1978 roku zostaje przeniesiony do parafii Dzieciątka Jezus na Żoliborzu. Rok później zostaje duszpasterzem przyszłych medyków w kaplicy Res Sacra Miser na Krakowskim Przedmieściu. Zostaje także duszpasterzem średniego



personelu medycznego. Odnawiają się kłopoty zdrowotne. Mimo to zostaje przeniesiony do kościoła świętej Anny, gdzie opiekuje się studentami. Organizuje m. in. opiekę medyczną pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II, angażuje się w obronę życia poczętego.

W maju 1980 r. ksiądz Jerzy został rezydentem w parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. W sierpniu w Hucie Warszawa odprawia mszę świętą. W czasie powstawania „Solidarności” kościół św. Stanisława Kostki stał się jednym z ważniejszych w Warszawie miejsc spotkań robotników. Wokół księdza Jerzego powstała wspólnota ludzi podobnie myślących. Wprowadze-

nie stanu wojennego nie ograniczyło działalności księdza Popiełuszko. Odprawiał msze za Ojczyznę, zainicjował Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy do Częstochowy. Spotkały go za to szykany ze strony władz komunistycznych m. in. próbowano go zastraszyć, aranżowano wypadki samochodowe, włamywano się do jego mieszkania, był 13 razy przesłuchiwany, a nawet raz aresztowany, atakowano go w środkach masowego przekazu. Pojawił się pomysł, aby księdza Jerzego wysłać na studia do Rzymu. Mimo realnego zagrożenia życia kapłan nie zgodził się na to.

Został uprowadzony 19 października 1984 r. w drodze do Warszawy po mszy w parafii Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy. Sprawcami było trzech funkcjonariuszy SB. Do dziś nie wiadomo, co potem działo się z uprowadzonym kapłanem. 30 października z zalewu koło tamy we Włocławku wyłowiono zwłoki, które zidentyfikowano jako zwłoki księdza Jerzego Popiełuszko. Ciało było potwornie okaleczone, obrażenia świadczyły, że torturowano kapłana.

Jego pogrzeb 3 listopada w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie stał się wielką manifestacją wiary i jedności Polaków. Mszę odprawiono w zupełnej ciszy. Nie było żadnych wystąpień.

Ogłoszenie ks. Jerzego Popiełuszki jako błogosławionego Kościoła Katolickiego odbyło się 6 czerwca 2010 w Warszawie na Placu Piłsudskiego. Wspomnienie liturgiczne błogosławionego księdza Jerzego przypada na 19 października. 20 września 2014 we Francji w diecezji Creteil rozpoczął się proces w sprawie cudu za wstawiennictwem błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

# CO SIĘ DZIEJE NA BUDOWIE NOWEJ ŚWIĄTYNI?

MIROŚŁAWA PAŁASZEWSKA

**DWA RAZY W MIESIĄCU PODCZAS NIEDZIELNYCH MSZY ŚW. ZBIERANE SĄ OFIARY NA BUDOWĘ NOWEGO KOŚCIOŁA. ZAWSZE SĄ WYŻSZE NIŻ OFIARY SKŁADANE NA TACĘ W POZOSTAŁE NIEDZIELE. POZA TYM CZĘŚĆ PARAFIAN WPLACA DAROWIZNY NA KONTO BANKOWE. CIESZĄ KSIĘDZA PROBOSZCZA COMIESIĘCZNE PRZELEWY, KTÓRE SĄ ZLECANE PRZEZ NASZYCH PARAFIAN W BANKU. SĄ TO NIEDUŻE WPŁATY, ALE W SUMIE SĄ TAKŻE POWAŻNYM ZASTRZYKIEM W GROMADZENIU ŚRODKÓW NA POKRYCIE KOSZTÓW BUDOWY. POTRZEBY SĄ BARDZO DUŻE.**

**K**siądz proboszcz Jan Popiel oprowadził mnie po budującej się świątyni. Na początku roku na balkonie chórowym zbudowano już ceglaną poręcz. Na ścianie wejściowej znajduje się na samej górze rozeta, w której będzie umieszczone okno witrażowe. Ksiądz proboszcz ma nadzieję, że będzie ono dodatkowo oświetlało świątynię. Pamięta dobrze, że okno na chórze w dawnym kościele oświetlało w miesiącach letnich ołtarz i księdza podczas wieczornej Mszy św. Zresztą z ta myślą są też ustawione w projekcie kościoła boczne okna od ulicy Górczewskiej. Wychodzą one na wschód i na zachód. Zarówno projektant jak i ks. proboszcz liczą, że słońce będzie padało przez nie i rozświetlało świątynię. W tym roku prace budowlane są skoncentrowane na wieży kościelnej liczącej 42 m (z krzyżem). Wieża została zbudowana, następnie obłożono ją styropianem, położono na to siatkę, zaciągnięto klejem i dopiero na to będzie położony zewnętrzny tynk z pigmentem kolorowym (wieża będzie pomalowana na białą, natomiast dzwonnica i krzyż

na szaro). Początkowo na wieżę miała prowadzić tylko drabinka. Ksiądz proboszcz zdecydował, że będą zbudowane schody. Liczą one 152 stopnie. Weszliśmy na górę. Po zakończeniu prac pomieszczenie, gdzie został umieszczony dzwon, będzie mogło służyć jako taras widokowy. Są już postawione filary i murek. Nawet z dołu widać, że prace przy stawianiu wieży są na ukończeniu. Na pewno taras widokowy nie będzie czynny przez cały rok, ale na specjalne okazje będzie otwarty dla parafian. Obecnie nie można podziwiać całej panoramy Warszawy (widać przy dobrej pogodzie zegar na Pałacu Kultury i Nauki), albowiem przeszkadzają jeszcze rusztowania.

Aby zrealizować zamierzone prace, należało we wrześniu wypożyczyć rusztowania do wykonania zwieńczenia wieży. Proszę pamiętać, że w projekcie nad filarami wieży będzie zwieńczenie ślimakowe kończące się krzyżem. Do tej pory pracownicy korzystali z naszych rusztowań. We wrześniu zaszła konieczność wynajęcia rusztowań odpowiednich do tych prac. Ponieważ

wypożyczenie jest bardzo kosztowne (a płacimy także za ich ustawienie i demontaż), ks. proboszcz chciałby, aby prace zostały zakończone do końca października. Aby zminimalizować koszty postanowiono więc, że od razu zrobi się elewację wieży. Stąd budowlancy realizują od razu wszystkie etapy związane z budową tej części świątyni. Jeszcze w tym miesiącu będzie zainstalowanych 7 okien na wieży. Kierownik budowy mgr inż. Zdzisław Zimicki w dniu 2 października powiedział mi, że rusztowania będą jeszcze podciągnięte w górę i ekipa budowlana przystąpi do posadowienia mierzącego 12 m krzyża na wieży. Wtedy będzie to zamknięta część budowy. Przynajmniej od zewnątrz.

Realizacja prac, jak zwykle, zależy od środków finansowych. Każdy etap jest uwarunkowany przez inne prace. I tak, aby położyć dach, należałoby najpierw otynkować ściany boczne. A przede wszystkim należałoby jeszcze w tym roku powstawić wszystkie okna. Będzie to zakończenie kolejnego ważnego etapu budowy naszego kościoła.

## *Drodzy Parafianie.*

*Kiedy zaczynaliśmy wznosić mury nowej świątyni, prosiłem Was, abyście zechcieli sfinansować postawienie filarów. Każdy mógł kupić swój filar. Na ten apel odpowiedziało wielu mieszkańców naszej parafii. Dzięki temu budowla nasza dziś opiera się na mocnych fundamentach i wspierałomysłnie ufundowanych przez Was filarach.*

*Dzisiaj zwracam się z podobną prośbą, abyśmy jeszcze w tym roku, przed zimą, w budowanym kościele mogli wystawić wszystkie, albo chociaż część okien. Wszystkich otworów okiennych jest 91. Wystarczająco dużo, aby każdy mógł kupić okno: duże, małe, albo jakąś część tego okna. Proszę Was, kupcie swoje okno jeszcze przed zimą, do naszego nowego kościoła. Koszt okien waha się od 920 zł do 6.800 zł za jedną sztukę.*

*Wasz proboszcz, ks. Jan Popiel*

# HISTORIA PARAFII

## NA POCZĄTKU BYŁ KRZYŻ

*Władze kościelne podjęły decyzję, że na osiedlu Górcie także powstanie parafia. Misję zorganizowania ośrodka duszpasterskiego na Górcach powierzono ks. Zenonowi Trzaskowskiemu.*



**P**roboszcz parafii Bogurodicy Maryi ks. Kazimierz Apel chciał, by ks. Zenon Trzaskowski zamieszkał u niego, pomógł mu w dokończeniu budowy kościoła i dopiero potem zabrał się za tworzenie nowej parafii. Decyzja została utrzymana w mocy i ks. Trzaskowski zamieszkał w parafii św. Józefa Oblubieńca na Kole u ks. Jana Sikorskiego.

Zachowała się w archiwach parafian kartka z informacją o kolędzie jeszcze przed wybudowaniem kaplicy:

Rzymsko-Katolicki  
Ośrodek Duszpasterski  
świętego Łukasza  
Warszawa, osiedle Górcie

Drodzy Państwo,

W dniu 21 II 90 r. w godzinach od 16 do 21 zamierzam przybyć do Waszego

Domu z wizyta duszpasterską.

Wizyta ta będzie okazją do nawiązania pierwszego kontaktu, wspólnej modlitwy i rozmowy. Jest to ważne tym bardziej, że mamy wspólnie podjąć trud tworzenia nowej parafii.

Z Chrystusowym Błogosławieństwem

Wasz Duszpasterz ks. Zenon Trzaskowski

Pierwsza Msza Św. została odprawiona na świeżym powietrzu 31 maja 1990 roku. Mieszkańcy osiedla zastali na placu drewniany krzyż postawiony przez Sylwestra Zbrzerznego i Antoniego Mrozińskiego z Dobrego. Pomagał im Kazimierz Łabęda mieszkający w budynku Szkoły Podstawowej nr 82.

Panowie ogrodzili także teren przeznaczony na kościół i plebanię.

Uroczystość ta została odnotowana na łamach „Słowa Powszechnego” z 1-3 VI 1990 nr 106:

***Na warszawskim osiedlu Górcie Bp Marian Duś poświęcił krzyż i plac pod budowę kościoła***

*Po wielu staraniach mieszkańcy warszawskiego osiedla Górcie otrzymali teren pod budowę nowej świątyni, która będzie częścią Ośrodka Duszpastersko-Katechetycznego pw. Św. Łukasza Ewangelisty.*

*W czwartek 31 maja wierni powstałej wspólnoty parafialnej spotkali się w miejscu, gdzie stanie w niedalekiej przyszłości*

*kaplica, by uczestniczyć w uroczystości poświęcenia krzyża oraz placu parafii.*

*O godz. 18 odprawione zostało nabożeństwo majorowe, zaś o 18.30 rozpoczęła się Msza Św. Najświętszej Ofierze przewodniczył sufragan warszawski bp Marian Duś w koncelebrze z dziekanem wolskim ks. Edwardem Majcherem, ks. Kazimierzem Apelem, ks. prałatem Franciszkiem Foksem, ks. dr. Janem Sikorskim oraz proboszczem powstającej parafii ks. Zenonem Trzaskowskim.*

*Po powitaniu księdza biskupa przez przedstawicieli parafii radość, że powstanie tu nowy kościół, miejsce spotkania człowieka z Bogiem oraz serdeczne słowa powitania dla wszystkich przybyłych przedstawił ks. dziekan Edward Majcher.*

*Okolicznościową homilię wygłosił bp Marian Duś. Wyraził w niej swą radość, że pierwsza Msza Św. na tym miejscu, gdzie w przyszłości stanie świątynia, odprawiana jest w uroczystość Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny. Bp Marian Duś rozwinął następnie refleksje o roli Matki Bożej i Jej miejscu w dziele Zbawienia. Nawiązując do wezwania, pod którym istnieć będzie nowy ośrodek duszpasterski główny celebrans powiedział m. in. „Niech św. Łukasz wam patronuje, niech Jego Ewangelia będzie w każdym domu tego osiedla, niech słowa Ewangelii odsłaniają wam ob-*



licze Chrystusa Zbawiciela świata i Odkupiciela człowieka. Niech Ewangelista Łukasz przybliży wam także i obraz Maryi, Matki Chrystusowej i naszej Matki. A więc w imię Boże rozpoczniemy dzieło budowania”.

Po kazaniu ks. biskup poświęcił krzyż oraz teren parafii.

Podczas Mszy św. śpiewał zespół wokalnie-instrumentalny Oratorium z Radomia, którego założycielem i opiekunem jest ks. Lech Gralak. Po obejrzeniu zdjęć z uroczystości okazało się, że dziewczęta śpiewały na przyczepie. Tam też ustawiono głośniki.

Ludzie rozchodzili się po zakończeniu Mszy św. słuchając pieśni:

*Zapada zmrok, już świat ukochany,  
znów jeden dzień odfrunął nam jak ptak.  
Panience swej piosenkę na dobranoc  
zaśpiewać chcą w ostatnią chwilę dnia.*

Cała uroczystość była nagrywana na video. Niestety, w lutym 1991 roku miała miejsce kradzież na plebanii i kasetę z nagraniem stała się także łupem złodziei.

Podczas tej pierwszej Mszy Św. jak i następnych księdzu Trzaskowskiemu pomagali wierni i ministranci z Koła. Proboszcz bardzo szybko uaktywnił swoich góreckich parafian. Zaczęły lgnąć do niego także dzieci. Już podczas pasterki mieliśmy naszych ministrantów.

Parafia powstawała dość szybko. Od początku pomagał księdzu proboszczowi mieszkaniec Koła Jerzy Zagórski, wówczas jeszcze pracujący zawodowo jako technik. Przez dwa lata bezinteresownie pełnił obowiązki kościelnego, często lektora.

Dzięki jego zapiskom możemy odtworzyć pierwszy okres istnienia parafii.

*niedziela, 24 czerwca 1990. Przez kilka dni kopaliliśmy doły pod fundamenty.*

*środa, 27 czerwca 1990. Z młodym chłopcem wybieraliśmy deski z rozbieranych baraków na Bemowie. Potem nakładaliśmy je na samochód. Gorzej było ze słupami, które były bardzo ciężkie. Upał niemiłosierny. W południe ponad 30°C. A tu człowiek po wylewie. Jednak robotę zrobiliśmy. Nakładowaliśmy dwa samochody.*

*15 lipca 1990. Chce mi się pracować. Wieczorem jestem bardzo zmęczony. Do tej pory nie pracowałem tak ciężko fizycz-*

*nie. Wykonałem sam mównicę i stojak.*

*Lane są fundamenty, trzeba je polewać wodą. Wodę wozimy w beczce na taczce ze szkoły.*

*Msza św. sprawowana jest w niedzielę o 11.00 i o 18.00. Dwa razy dziennie wynoszę więc wszystko z baraku będącego zakrytą i umieszczam na ołtarzu gdzieś na wysokości 1 m. Potem ustawiam 15 ławek i krzesła. Przygotowania do mszy św. zabierają mi półtorej godziny. Już drugi miesiąc pracuję społecznie. Czuję się jednak dużo młodziej.*

*3 września 1990. Msza św. na rozpoczęcie nowego roku szkolnego była sprawowana w sali gimnastycznej pobliskiej szkoły.*

*30 października 1990. Od kilku dni robią szlichtę w kościele. Zatrudniono murarza, który prowadzi robotę: równa wylewany cement na podłogę. W sobotę popsuta się betoniarka. Ks. proboszcz przywiózł w poniedziałek drugą od brata. Spuszczaliśmy ją po dwóch deskach z samochodu razem z ks. proboszczem, majstrem i panem Stasiem. W końcowej fazie cała skręciła w bok i z całym impetem zwała się na betonową powierzchnię, uderzając księdza w nogę. Zdażyłem odskoczyć. Staś przewrócił się na nią. Bardzo się pokaleczył, ale chyba nic nie złamał sobie.*

*Przez cały poniedziałek rozrabiałem cement i żwir w betoniarce i wozilem taczka po deskach i przez wysoki fundament aż do kościoła. We wtorek znowu padał deszcz. Murarz robił schodki. Dach jeszcze nie ma, więc mokliśmy.*

*2 listopada 1990. Wczoraj i dziś były sprawowane trzy Msze św. Bracia szkolni wyjechali.*

*sobota, 3 listopada 1990. Od godz. ósmej razem z mistrzem Janem zalewaliśmy cementem podłogę w kościele na*

*wyłożone gruzem podłogę. W południe przyszedł jeszcze nam pomagać pewien parafianin. Razem woziliśmy taczkami cement. Skończyliśmy robotę około 15.00. Cała podłoga jest już zalana cementem. Górale mogą już przystąpić do pracy.*

*niedziela, 4 listopada 1990. Sprawowane są trzy Msze św. o 9.00, 11.00 i 17.00. Wielki sukces: Msza św. o godz. 11.00 była odprawiana już w nowym kościele. Ludzi było dużo. Połowa stała pod gołym niebem.*

*niedziela, 25 listopada 1990. Dwa tygodnie temu pojechałem do Ciechanowa. Złatwiłem zezwolenie na ścięcie z mojego lasu 29 sosen (33-letnich). W ostatni poniedziałek zabrałem ze sobą bratanka Tadeusza, syna Grzesia, zięcia i pana Stasia i pojechaliśmy do mojego lasu. Ścieliśmy je, oczyściliśmy z gałęzi. Pracowaliśmy aż do zmierzchu. Na drugi dzień przyjechał ks. proboszcz prowadząc samochód z dwoma góralami. Pnie grube i długie, wysokie jak słupy telefoniczne, nakładaliśmy we czworo. Ksiądz pracował razem z nami. Dwa razy jeździliśmy do tartaku w Młocku, gdzie pocięto pnie na deski. Deski układaliśmy na samochód. Wieczorem wróciliśmy na Górcę. Ks. proboszcz zapłacił za pocięcie 3.200.00 zł. Drzewo dałem za darmo.*

*1991. Po Wielkanocy kładziono podłogę w kościele i zakrytą. Położono też papę na całym kościele.*

*4 lipca 1991. Cały kościół otoczono chodnikami i trawnikami. zainstalowano oświetlenie wokół kościoła.*

*8 sierpnia 1991. Trwają nowe prace.*

*4 sierpnia 1991. Stoi już kościół. Od kilku dni równamy teren wokół kościoła. Uzupełniamy czarną ziemią i zasiewamy trawę.*



## MAŁE CO NIECO

### KASZA JAGLANA Z DYNIĄ I GRZYBAMI

ROZPOCZĄŁ SIĘ SEZON NA DYNIE. DZIŚ PROPONUJĘ COŚ BARDZO JESIENNEGO - KASZĘ JAGLANĄ Z DYNIĄ I GRZYBAMI, KTÓRE MOŻNA JESZCZE KUPIĆ NA BAZARKACH, Z DODATKIEM ŚWIEŻEGO IMBIRU I MARYNOWANYCH CEBULEK. ABY DANIE MIAŁO BARDZIEJ „LEŚNY” CHARAKTER, MOŻNA CAŁOŚĆ DOPRAWIĆ NIECO ROZMARYNEM.



*Składniki na 4 porcje:*

200 g kaszy jaglanej  
 1/2 kg dyni  
 200 g grzybów  
 1/2 słoiczka cebulek marynowanych  
 niewielki kawałek korzenia imbiru (długości ok. 2 cm)  
 1 łyżka masła  
 sól  
 pieprz  
 rozmaryn (opcjonalnie)

Kaszę ugotować do miękkości i odcedzić. Na patelni rozpuścić masło i podsmażyć na nim oczyszczone i pokrojone na kawałki grzyby, następnie podlać odrobinę wodą i kilka minut dusić pod przykryciem. Dynię obrać, umyć i pokroić w średniej wielkości kostkę. Imbir obrać i zetrzeć na tarce. Z patelni zdjąć pokrywkę. Do grzybów dodać dynię i imbir i smażyć jeszcze chwilę uważając, by dynia się nie rozpadła (wystarczy dosłownie 2-3 min.). Doprawić do smaku solą, pieprzem i ewentualnie rozmarynem. Gdy dynia zmięknie, dodać odsączone cebulki i ugotowaną kaszę. Wymieszać wszystko razem, dobrze podgrzać i od razu podawać.

*Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: [www.pocztowikzkuchni.blogspot.com](http://www.pocztowikzkuchni.blogspot.com).  
 I.Z.*

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

**19 października, godz. 12.30**, sala przyparafialna kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wstęp wolny  
 „Za górami, za lasami...” - spotkanie muzyczne dla dzieci

**19 października, godz. 12.30**, Parafialny Ośrodek Kultury Marta kościoła pw. Bogurodzicy Maryi, wstęp wolny  
 „Stare czy nowe?” - spotkanie muzyczne dla dzieci (utwory muzyki współczesnej)

**19 października, godz. 18.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny  
 „Komeda na dobry początek” - koncert uczniów Autorskiej Szkoły Muzyki Rozrywkowej i Jazzu I i II stopnia im. Krzysztofa Komedy

**24 października, godz. 19.00**, Sala Koncertowa Art.Bem, wstęp wolny  
 „Eksploracja jaskiń - co czai się w ciemności?” - spotkanie z członkami Speleoklubu Warszawskiego

**26 października, godz. 12.30**, sala widowiskowa Ośrodka Michael, wstęp wolny  
 „Stare czy nowe?” - spotkanie muzyczne dla dzieci (utwory muzyki współczesnej)



## ZAPOWIEDZI

1. Marcin Wojciech Filipowicz – kawaler i Agata Nowak – panna – oboje z parafii tutejszej;
2. Rafał Andrzej Tomkowiak – kawaler i Sylwia Dzierzanowska – panna – oboje z parafii tutejszej

# INTENCJE MSZALNE

## 20 października – poniedziałek:

7.00: o wypełnienie Bożej woli w życiu Mariusza;  
 7.30: o zdrowie dla Szymona;  
 7.30: śp. Marian Krawiecki – 8 greg.;  
 18.00: śp. Irena, Bogdan Kowalscy, Pelagia, Stanisława Kowalscy,  
 Aniela, Roman Dąbrowscy;

## 21 października – wtorek:

7.00: śp. Marian Krawiecki – 9 greg.;  
 7.30: o wypełnienie Bożej woli w życiu Mariusza;  
 7.30: o zdrowie dla Szymona;  
 18.00: dziękczynno – błagalna w 2 r. ślubu Anny i Wojciecha  
 z prośbą o Boże błog. i dary Ducha Świętego dla Jubilatów;

## 22 października – środa:

7.00: o wypełnienie Bożej woli w życiu Mariusza;  
 7.00: dziękczynna za szczęśliwe narodziny Marii z prośbą  
 o wszelkie potrzebne łaski;  
 7.30: o zdrowie dla Szymona;  
 7.30: śp. Zofia Wrzesień w 36 r.śm., Władysław Wrzesień,  
 Tadeusz Janus;  
 7.30: śp. Marian Krawiecki – 10 greg.;  
 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

## 23 października – czwartek:

7.00: śp. Marian Krawiecki – 11 greg.;  
 7.30: o wypełnienie Bożej woli w życiu Mariusza;  
 7.30: o zdrowie dla Szymona, Karola, Wiktorii i Natalii;  
 18.00: zbiorowa do św. ojca Pio;

## 24 października – piątek:

7.00: o wypełnienie woli Bożej w życiu Mariusza;  
 7.00: śp. Marianna Księżopolska – 5 r.śm., Roman, Krystyn,  
 Andrzej Księżopolscy;  
 7.30: śp. Marian Krawiecki – 12 greg.;  
 7.30: o zdrowie dla Szymona, Natalii, Wiktorii i Karola;  
 18.00: śp. Tadeusz Gerek w 16 r.śm., Wiktorii i Jan Gerek, Krystyna  
 i Józef Bryczyński, Maria, Włodzimierz Trzeciakowscy;

## 25 października – sobota:

7.00: śp. Marian Krawiecki – 13 greg.;  
 7.30: o wypełnienie Bożej woli w życiu Mariusza;  
 7.30: o zdrowie dla Szymona, Natalii, Wiktorii i Karola;  
 18.00: śp. Maria Tataryn – 5 r.śm.;

## 26 października – niedziela:

7.00: śp. Teresa Jezierska;  
 8.30: śp. Marian Krawiecki – 14 greg.;  
 10.00: śp. Janusz w 6 r.śm., Marianna i Jan Jabłoński;  
 11.30: śp. Helena, Edward, Katarzyna Zgódka;  
 13.00: w int. Parafian:  
 • o Boże błog. i zdrowie w 12 r.ślubu dla Agnieszki i Stanisława  
 oraz ich dzieci;  
 16.00: śp. Aniela i Stanisław Wereda;  
 18.00: śp. Tadeusz Zieliński z okazji imienin i Janina Zielińska;  
 20.00: śp. Andrzej Chmielewski w 30 dni po pogrzebie;

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin  
 ks. Konrad i ks. Józef

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – p. Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Józef Petrynowski

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad i ks. Józef

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Skauci Europy

Dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

Dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

### Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

### „Przyjaciele Oblubienca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

### Skauci Europy

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

### NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

### DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

### KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

### dyżur:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

ks. Józef Petrynowski – rezydent, tel. 666-52-66

### KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiejsza niedziela w całym Kościele poświęcona jest sprawie misji. Modlimy się w intencji misji i misjonarzy. Prosimy Boga, aby mogli oni skutecznie wypełniać swoje powołanie i nieść Ewangelię ludom i narodom, które wiarę zagubiły albo dotąd Boga nie poznały. To dobry czas, abyśmy przypomnieli sobie, że do istoty życia Kościoła należy powołanie misyjne. **Światowy Dzień Misyjny** uświadamia nam też, jak bardzo Kościół jest różnorodny, różnobarwny, a przez to rzeczywiście powszechny. To mozaika kultur, ras, języków i zwyczajów dotknięta światłem Ewangelii. Wielkie dzieło misyjne wspieramy na różne sposoby, dzisiaj także składając ofiary na tacę na Papieskie Dzieła Misyjne
2. Trwa **miesiąc modlitwy różańcowej**. Zapraszam do tej modlitwy w naszym kościele codziennie po Mszy wieczornej o godz. 18.00. Dzieci zapraszamy we wtorek i czwartek na godz. 17.00.
3. Dziś o godz. 18.00 Msza św. w j. łacińskim, a o godz. 20.00 Msza św. inauguracyjna nowego roku akademickiego w naszej parafii.
4. W środę 22 października Kościół w liturgii wspomina św. Jana Pawła II.
5. W najbliższy czwartek 23 października o godz. 18.00 Msza św. ku czci św. O. Pio.
6. Przyjmujemy na **wypominki** – modlitwę Kościoła za zmarłych. Wypisane imiona naszych zmarłych można składać w zakrystii, bądź kancelarii parafialnej.
7. Parafialna Caritas organizuje **bezpłatne korepetycje dla dzieci i młodzieży** z rodzin najuboższych. Na stoliku z prasą wyłożone są kartki dla potrzebujących korepetycji oraz dla chętnych aby ich udzielać. Zgłoszenia przyjmujemy do końca października do pudełka na stoliku z prasą. Przy tej okazji bardzo serdecznie dziękujemy tym wszystkim, którzy przez kilka już lat bezinteresownie pomagają potrzebującym w nauce. „Bóg Zapłać”.
8. Za tydzień ofiary składane na tacę przeznaczone będą na budowę nowego kościoła.
9. Dzisiaj do celów statystycznych liczymy wiernych obecnych na Mszach św.
10. W tym tygodniu mamy jeszcze wolne intencje mszalne.

## APEL DO CZYTELNIKÓW:

Zespół Redakcyjny zwraca się do naszych szanownych Czytelników:

po pierwsze: chcemy zaprosić do współpracy, do redagowania „Skały” (najbliższe spotkanie zespołu redakcyjnego odbędzie się na plebani 24 października o godz. 19.00 lub nieco później po zakończeniu nabożeństwa różańcowego. Serdecznie zapraszamy...) a także do pisania artykułów o tematyce, którą moglibyście zaciekawić innych Czytelników;

po drugie: prosimy o nadsyłanie drogą mailową Waszych ciekawych wspomnień wakacyjnych i przeżyć religijnych – można podzielić się swoimi doświadczeniami. Może ktoś mógłby z tychże doświadczeń skorzystać np. w przyszłym roku;

[redakcjaskala@gmail.com](mailto:redakcjaskala@gmail.com)

## CHRZTY

**Czy chcecie, aby N. otrzymał(a) chrzest w wierze Kościoła, którą przed chwilą wspólnie wyznaliśmy?**

Tydzień temu sakrament chrztu św. otrzymali:

- |                                  |                              |
|----------------------------------|------------------------------|
| 1. Kajetan Grzegorz Kunikowski;  | 6. Krystian Szpotowicz;      |
| 2. Marcelina Maria Dąbrowska;    | 7. Robert Szpotowicz;        |
| 3. Laura Aleksandrowicz;         | 8. Marianna Irena Paziewska; |
| 4. Michał Muchała;               | 9. Szymon Jakub Ściuba;      |
| 5. Wiktor Grzegorz Witczymiszyn; | 10. Michał Maciej Tatara;    |

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

*Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.*

*Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.*

*oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz*